

Sygn. akt II Ca 974/13, II Cz 1023/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Teresa Kołbuc**

Sędziowie: **SO Ewa Piątkowska-Bidas**

SO Cezary Klepacz (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa E. S. i J. S.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z dnia 8 maja 2013 r., sygn. I C 178/12 oraz zażalenia powodów na postanowienia zawarte w punktach: III (trzecim) i VIII (ósmym) tego wyroku

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: II (drugim) w całości i zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz E. S. kwotę 370 (trzysta siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty, a oddala powództwo w pozostałej części, III (trzecim) w ten sposób, że zasądza kwotę 2.646,84 (dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć 84/100) złotych zamiast kwoty 2.417 złotych, VI (szóstym) w całości i oddala powództwo, VIII (ósmym) w ten sposób, że zasądza kwotę 1.686,32 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt sześć 32/100) złotych zamiast kwoty 2.417 złotych oraz IX (dziewiątym) w całości i nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od Towarzystwa (...) w W. kwotę 4.351,43 (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt jeden 43/100) złotych, a od J. S. kwotę 337,63 (trzysta trzydzieści siedem 63/100);

2. oddala apelację i zażalenie w pozostałej części; zasądza od pozwanego na rzecz powodki kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego oraz 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego; zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 974/13, II Cz 1023/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt I C 178/12, Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W.:

- na rzecz powodki E. S. – tytułem zadośćuczynienia – kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), tytułem odszkodowania – kwotę 927 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt II) i tytułem kosztów procesu – kwotę 2.417 zł (pkt III);

- na rzecz powoda J. S. – tytułem zadośćuczynienia – kwotę 17.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2013 r. do dnia zapłaty (pkt V), tytułem odszkodowania – kwotę 977 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt VI) i tytułem kosztów procesu – kwotę 2.417 zł (pkt VIII).

W pozostałej części powództwa zostały oddalone (pkt IV i VII wyroku).

Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.688,26 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IX wyroku).

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 24 sierpnia 2010 r. w K., gminy W., M. W., kierujący pojazdem marki „V.o numerze rejestracyjnym (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i zjechał na pas ruchu ciągnika rolniczego marki „U.” o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował powód, a którego powódka była pasażerką, doprowadzając do wypadku, w wyniku czego E. S.doznała uszkodzenia ciała w postaci stłuczenia głowy, klatki piersiowej, barku, kończyny lewej, brzucha, okolicy łądźwiowej, okolicy biodra lewego, otarć naskórka na czole, przedramionach i podudziach oraz urazu kolana prawego z krwiakiem i uszkodzeniem tylnego rogu łąkotki przyśrodkowej, co skutkowało koniecznością przeprowadzenia zabiegu operacyjnego artroskopii kolana. Z kolei J. S.doznał stłuczenia głowy i rany tłucznej okolicy ciemieniowej lewej długości około 12 centymetrów. W związku z odniesionymi obrażeniami powodowie byli hospitalizowani w dniach od 24 do 26 sierpnia 2010 r., a E. S.dodatkowo w dniach 10 i 14 października 2011 r., w związku z zabiegiem artroskopii. Ponadto powodowie leczyli się u swojego lekarza rodzinnego w związku z dolegliwościami somatycznymi. Skutkiem doznanych obrażeń jest dla E. S.trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20 %, tj. 10% na skutek przewlekłego, nawracającego zapalenia kolana lewego z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej, 5% wskutek pourazowego ograniczenia sprawności barku lewego i kończyny górnej lewej oraz 5% wskutek pourazowej nerwicy depresyjnej po urazie głowy. Z kolei J. S.doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 % (5% w wyniku stłuczenia i rany głowy okolicy ciemieniowej oraz dolegliwości bólowych stawu biodrowego prawego i 5 % wskutek przewlekłych pourazowych zaburzeń lękowych w aspekcie psychiatrycznym).

Pomimo tego, iż powódka, jako pasażerka ciągnika, naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym , gdyż pojazd ten nie był przeznaczony do przewozu osób poza kierującym, to jej zachowanie nie wpłynęło na technikę jazdy kierującego ciągnikiem powoda, który nie przyczynił się do zderzenia z samochodem. Obecność E. S. w ciągniku nie miała żadnego wpływu na zdarzenie. Powódka stała się ofiarą wypadku w wyniku nieprawidłowej techniki jazdy kierującego samochodem M. W..

E. S. ma obecnie 51 lat, mieszka z mężem w K., ma dwie córki: M. – lat 33 i M. – lat 30, która z nią zamieszkuje. Z zawodu powódka jest rolnikiem, utrzymuje się z pracy w gospodarstwie rolnym o powierzchni 5,12 ha, o dochodowości około 1.300 zł miesięcznie. Od dnia wypadku E. S. wymagała specjalnej opieki jako osoba o obniżonej sprawności ruchowej, w tym pomocy innych osób przez okres miesiąca, a po leczeniu operacyjnym – przez okres 6 miesięcy. Nadal odczuwa ujemne skutki wypadku, związane z pourazowymi zmianami zwyrodnieniowym kolana prawego, ma bóle głowy, cierpi na przewlekłe zaburzenia nerwicowe i stany lękowo-depresyjne, lecz się i ma przeciwwskazania do wykonywania ciężkich prac fizycznych w gospodarstwie rolnym.

J. S. ma obecnie 57 lat, z zawodu jest rolnikiem i wraz z żoną utrzymuje się z pracy we własnym gospodarstwie rolnym. Po zdarzeniu powód prawdzie nie wymagał pomocy innych osób przy czynnościach dnia codziennego, za wyjątkiem początkowych dni po wypadku, jednak nie mógł wykonywać ciężkich prac w gospodarstwie rolnym. Nadal odczuwa skutki wypadku w postaci dolegliwości bólowych i przewlekłych zaburzeń lękowych, wobec czego zgłasza się z wizytami do lekarza rodzinnego.

Pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 226 zł, zaś powodowi – zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł i 20 zł tytułem odszkodowania.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, że już wysokość uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznali w wyniku wypadku powodowie, uzasadniałyby zadośćuczynienie na rzecz E. S. w kwocie 40.000 zł, a na rzecz J. S. – w kwocie 20.000 zł, licząc po 2.000 zł z każdy procent uszczerbku. Jednakże okoliczność ta stanowiła tylko jedno z kryteriów wpływających na wysokość zadośćuczynienia, bowiem w głównej mierze Sąd miał na względzie cierpienia pokrzywdzonych.

Ponieważ powódka nie przyczyniła się do wypadku w 50 %, jak przyjął to pozwany, należało odjąć od całkowitej sumy należnego jej zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł kwotę 10.000 zł, co daje sumę 30.000 zł. Zasądzono na jej rzecz, zgodnie z żądaniem, 20.000 zł. Wobec powoda z całkowitej sumy zadośćuczynienia, tj. 20.000 zł, należało odjąć wypłaconą mu kwotę 3.000 zł, co daje 17.000 zł.

Odsetki od tych należności zostały zasądzone od dnia wydania wyroku.

Odnosząc się do żądania zapłaty odszkodowania, Sąd zastosował art. 322 k.p.c. E. S. wskazywała bowiem, że wymagała opieki innych osób przez okres 30 dni, średnio po 5 godzin dziennie, co licząc po 10 zł za godzinę opieki daje kwotę 1.500 zł. Pozwany wypłacił zaś kwotę 110 zł. Ta sama sytuacja dotyczyła powoda, z tym, że jemu pozwany wypłacił kwotę 20 zł. Mając na uwadze opinie biegłych oraz wymagany czas opieki, Sąd uznał, że powodom należy się z tego tytułu łącznie kwota 3.000 zł, wobec czego zasądził od pozwanego na ich rzecz dochodzone pozwem należności z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2011 r., tj. po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody pozwanemu.

Oddalono powództwo co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku w przyszłości, bowiem z zebranych dowodów nie wynika, by takie skutki mogły wystąpić. Powodowie nie wymagają już leczenia, są zdolni do wykonywania codziennych czynności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 98 k.p.c., a kosztach sądowych – na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach: I, II, III, V, VI, VIII i IX, a w związku z tym zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków wpływających z opinii biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych K. B., to jest, że E. S., poruszając się jako pasażerka ciągnika „U”, który nie był przeznaczony do przewozu pasażerów, naruszając art. 63 pkt 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia w odniesieniu do jego następstw;

- naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do powodów jako iloczynu ustalonego przez biegłych uszczerbku na zdrowiu i kwoty 2.000 zł, podczas gdy nie przewiduje jej żaden przepis prawa;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego w stosunku do obrażeń doznanych przez J. S. i w wyniku tego zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia rażąco zawyżonego, nieuzasadnionego okolicznościami sprawy, w szczególności doznanymi przez powoda obrażeniami ciała;

- naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ustalenie kwot dochodzonych przez powodów tytułem odszkodowania jest utrudnione, podczas gdy zostały one w wyliczone w pozwie, a zakwestionowane w odpowiedzi na pozew oraz poprzez brak rozważenia przez Sąd wszystkich okoliczności sprawy uzasadniających zastosowanie tego przepisu.

Wskazując na to, pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie obu powództw oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu za obie instancje.

Z kolei powodowie złożyli zażalenie na zawarte w wyroku postanowienia o kosztach procesu, zawarte w punktach III i VIII, wnosząc o zasądzenie na ich rzecz kwot po 2.646,84 zł zamiast 2.417 zł, przy uwzględnieniu wydatków ich pełnomocnika na dojazdy na posiedzenia sądowe, zgodnie ze złożonym do akt spisem kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe jedynie uwzględnienie.

Trafnie zarzuca pozwany niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 322 k.p.c.

Zarówno E. S., jak i J. S. określili w pozwie precyzyjnie, jakich kwot i z jakiego tytułu domagają się tytułem odszkodowania (k.6-7, 8-9). Pozwany nie uznał tego powództwa, kwestionując jego zasadność (k.73-74, 75-76). Na powodach ciążył zatem obowiązek udowodnienia, że należne są im świadczenia we wskazanych kwotach (art. 6 k.c.).

Odszkodowanie miało obejmować koszt opieki, jakiej powodowie wymagali po wypadku, a którą świadczyły na ich rzecz osoby najbliższe. Z opinii biegłego specjalisty w dziedzinie ortopedii i rehabilitacji J. D.wynika (k.128), że przez pierwsze 14 dni po wypadku E. S.wymagała opieki innych osób przez 4 godziny dziennie, a w ciągu kolejnych 14 dni – po 2 godziny dziennie. Daje to łącznie 84 godziny opieki. Przyjmując jej koszt na 5 zł/godz., tj. połowę kosztów opieki świadczonej przez wykwalifikowaną osobę, zgodnie z wyliczeniem przyjętym przez pozwanego, biorąc pod uwagę, że pomoc ta była świadczona przez córkę powódki, a ta nie wykazała w toku procesu innej kwoty, otrzymujemy należność w wysokości 420 zł. Biorąc pod uwagę, że E. S.otrzymała już z tego tytułu od pozwanego kwotę 110 zł (k.15), pozostaje do zapłaty na jej rzecz 310 zł. W odniesieniu do J. S.podnieść należy, iż z opinii biegłego specjalisty chirurga M. P. wynika (k.135), że przez pierwsze dni po wypadku miał on zapewnioną opiekę szpitalną, a w domu nie wymagał już opieki innych osób. Brak zatem podstaw do uznania, że powód powinien otrzymać jakiegokolwiek odszkodowanie z tego tytułu.

Powodowie nie wykazali również, aby przysługiwało im odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów dojazdu na leczenie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył bowiem ich należność z tego tytułu, tj. przejazd łącznie 120 km samochodem osobowym, spalającym średnio 7 litrów benzyny na 100 km, przy cenie benzyny 4,70 zł w 2010 r., co odpowiada faktycznie poniesionym kosztom.

Tym samym, powództwo J. S. o odszkodowanie w kwocie 977 zł jest bezzasadne, wobec czego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w pkt VI w całości i oddalono powództwo w tym zakresie.

Z kolei powództwo E. S. o odszkodowanie okazało się uzasadnione jedynie w części, w pierwszej kolejności co do kwoty 310 zł tytułem kosztów opieki. Ponieważ w sprawie brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności powódki za szkodę, o czym mowa w dalszej części uzasadnienia, to powódce należy się także zwrot całości kosztów badania USG, które wyniosły 100 zł, a zatem pozostaje do zapłaty kwota 50 zł i kosztów dojazdu na leczenie, które wyniosły łącznie 20 zł, co daje brakującą kwotę 10 zł.

Mając to na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w pkt II w całości i zasądzono od Towarzystwa (...) w W. na rzecz E. S. kwotę 370 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty, a oddalono powództwo o zapłatę kwoty 927 zł z ustawowymi odsetkami w pozostałej części.

Co do podnoszonego w sprawie przez zakład ubezpieczeń zarzutu przyczynienia się powódki do powstania szkody, podnieść należy, że okoliczność ta, wynikająca z art. 362 k.c., powinna być wykazana przez pozwanego, zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Tymczasem pozwany nie złożył w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Sąd Rejonowy dopuścił, co prawda, dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, ale, pomijając już kwestię przeprowadzenia tego dowodu z urzędu, co jest wątpliwe w kontradykcyjnym procesie, w którym strony reprezentowane są przez profesjonalnych pełnomocników, jedynie w celu ustalenia, czy powódka przez swoje zachowanie przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia, a jeżeli tak, to w jakim stopniu i jakie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszyła (k.89v.). Okoliczności te nie mają znaczenia dla ustalenia ewentualnego przyczynienia się E. S.do szkody. Tą bowiem są określone obrażenia ciała, jakich doznała powódka oraz jej cierpienia fizyczne i psychiczne, stanowiące podstawę żądania zadośćuczynienia. Innymi słowy, opinia biegłego K. B.(k.95-100, 118-118v.) pozostaje niejako obok tego zagadnienia. Wskazuje na to jednoznacznie treść ustnych wyjaśnień opinii pisemnej. Biegły podał bowiem (k.118v.), że powódka naruszyła przepisy ruchu drogowego, ale nie miało to żadnego wpływu

na przebieg zdarzenia, gdyż do uszkodzenia ciągnika i urazu osób nim jadących doszło w wyniku nieprawidłowej techniki jazdy kierującego samochodem marki „V.”. Biegły oświadczył zaś, że nie jest kompetentny do określenia stopnia przyczynienia się obecności E. S. w ciągniku do konsekwencji tego zdarzenia. Przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody (krzywdy) nie zostało zatem wykazane w toku procesu.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. podnieść należy w pierwszej kolejności, że niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy, uzasadniającej żądanie zadośćuczynienia, sprawia, iż ustalenie rozmiaru krzywdy, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyroki: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98. OSNC 2000/3/58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98 oraz z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98), określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, a sąd odwoławczy może je korygować tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmierne nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Zadośćuczynienie ustalone w rozpoznawanej sprawie jest zaś adekwatne do rozmiarów doznanych przez powodów cierpień.

E. S. doznała w wyniku wypadku szeregu obrażeń ciała, szczegółowo określonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.241), zgodnie z opinią biegłego J. D.(k.127). Obrażenia te powodują długotrwały lub stały uszczerbek na zdrowiu, określony procentowo przez biegłego (k.128). Powódka była niezdolna do pracy od chwili wypadku do dnia 25 listopada 2010 r. Ponieważ po dej dacie miała w dalszym ciągu niesprawne kolano (odczuwała ból, przeskakiwania w kolanie, występował obrzęk i pogrubienie tego stawu), przystąpiono do diagnozowania przyczyn tego stanu, ustalając uszkodzenie rogu tylnego łąkotki przyśrodkowej, co skutkowało koniecznością przeprowadzenia operacji artroskopii, w czasie której dokonano częściowego wycięcia łąkotki przyśrodkowej oraz opracowania uszkodzeń chrząstki kłykcia przyśrodkowej kości udowej i rzepki. Po tym zabiegu niezdolność powódki do pracy w gospodarstwie rolnym trwała sześć miesięcy. Obecnie E. S. odczuwa nadal ujemne skutki wypadku pod postacią głównie pourazowych zmian zwyrodnieniowych kolana prawego (gonartrozy prawostronnej). Z tego powodu nie powinna wykonywać ciężkich prac fizycznych w gospodarstwie rolnym. Ponadto, jak wynika z opinii specjalisty neurologa A. L.(k.140-142, 167-168), powódka cierpi na nerwicę pourazową związaną z wypadkiem. Potwierdził to w swojej opinii biegły specjalista psychiatra M. Ć., który podał (k.202), że w związku z wypadkiem doszło u E. S. do wystąpienia przewlekłych zaburzeń nerwicowych (depresyjno-lękowych). Biorąc pod uwagę czas trwania tych zaburzeń, należy uznać je za utrwalone. Mają one umiarkowany wpływ na pracę zawodową i życie codzienne powódki. Brak jest zaś danych do przyjęcia, by przed wypadkiem u powódki występowały zaburzenia nerwicowe.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, nie sposób uznać, że przyznane powódce zadośćuczynienie w łącznej kwocie 30.000 zł jest nadmiernie wygórowane. Uwzględnia ono bowiem wszystkie negatywne dla pokrzywdzonej następstwa wypadku i stanowi dla niej ekonomicznie odczuwalną wartość.

To samo dotyczy J. S.. W wyniku wypadku doznał on stłuczenia głowy, rany tłuczonej okolicy ciemieniowej lewej długości około 12 cm, w związku z czym był hospitalizowany. Pozostała mu blizna okolicy ciemieniowo-skroniowej lewej długości około 12 cm. Powód skarży się na bóle głowy i okolicy stawu biodrowego prawego. Trwały uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznał z przyczyn chirurgicznych, wynosi 5 %. U J. S. występują przewlekłe zaburzenia lękowe. W obrazie klinicznym dominują: niepokój, lęk, nadpobudliwość emocjonalna, wybuchowość, skargi somatyczne (bóle, zawroty głowy, bóle biodra, zaburzenia snu, skoki ciśnienia), spadek aktywności, uczucie osłabienia pamięci, trudności w koncentracji uwagi, uczucie mniejszej sprawności fizycznej, zaburzenia snu, makabryczne sny oraz obawy związane z prowadzeniem pojazdów. Zaburzenia te występują z różnym nasileniem od czasu zaistniałego wypadku. W aspekcie psychiatrycznym są one kwalifikowane jako 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia te mają umiarkowany wpływ na pracę zawodową i życie codzienne powoda. Okoliczności te wynikają z opinii biegłych: M. P.(k.135) i M. Ć.(k.149-151, 168).

Mając to na względzie, a więc trwałe uszczerbek na zdrowiu i będące jego konsekwencją cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne oraz ograniczenia co do możliwości pracy w gospodarstwie rolnym, która stanowi dla powoda źródło utrzymania, przyjąć należy, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 20.000 zł jest rażąco wygórowane.

Apelacja w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt I i V zaskarżonego wyroku została zatem oddalona jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Trafnie zarzucają powodowie, że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do ich wniosku o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu zgodnie ze złożonym przez nich spisem (k.223), w szczególności nie uwzględnił kosztów dojazdu na posiedzenia sądowe ich pełnomocnika. Wskazane w spisie koszty obejmują wydatki poniesione przez radcę prawnego A. W., prowadzącą kancelarię w K., na dojazdy do Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju w dniach: 25 maja i 8 sierpnia 2012 r. oraz 2 stycznia, 27 marca i 26 kwietnia 2013 r. Zgodnie zaś z powołaną w zażaleniu uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 33/12, OSNC 2013/2/14, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty poniesione przez radcę prawnego działającego w okręgu tego samego sądu okręgowego, mającego kancelarię w miejscowości oddalonej o 55 km od siedziby sądu, w którym toczyła się sprawa, stanowią koszty celowe.

Powódka poniosła zatem koszty procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w kwocie 2.646,84 zł (2.400 zł – koszty zastępstwa adwokackiego, 17 zł – opłata od apelacji i 229,84 zł – połowa kosztów dojazdu na rozprawę pełnomocnika).

Koszty sądowe związane z powództwem E. S., poniesione przez Skarb Państwa, wynoszą 2.912,06 zł:

- 1.047 zł – nieuiszczona opłata od pozwu, obliczona od kwoty 20.927 zł na podstawie art. 13 ust. 1 i art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późn. zm.),
- 572,06 zł – wynagrodzenie biegłego R. B. za sporządzoną opinię (k.120),
- 720 zł – wynagrodzenie biegłego J. D. za sporządzoną opinię (k.175),
- 495 zł – wynagrodzenie biegłej A. L. za sporządzoną opinię (k.175),
- 78 zł – wynagrodzenie biegłego M. Ć. za sporządzoną opinię (k.227).

Ponosi te koszty w całości pozwany, zgodnie z art. 113 ust. 1 powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie drugie k.p.c., skoro powództwo zostało oddalone jedynie w nieznacznej części.

J. S. poniósł koszty procesu za pierwszą instancję w takiej samej kwocie jak powódka. Koszty procesu pozwanego w sprawie z powództwa J. S. wyniosły zaś w postępowaniu przed Sądem Rejonowym 2.408,50 zł (wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – 2.400 zł i połowa opłaty od pełnomocnictwa uiszczonych w kwocie 17 zł – k.79). Skoro powództwo zostało uwzględnione w 81 % (17.000 zł : 20.977 zł x 100 %), to w takiej części obciążają pozwanego koszty procesu w łącznej kwocie 5.055,34 zł (2.646,84 zł + 2.408,50 zł), co daje 4.094,82 zł, a po odjęciu poniesionych przez Towarzystwo (...) w W. kosztów – kwotę 1.686,32 zł należną powodowi zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Koszty sądowe związane z powództwem J. S. wynoszą 1.777 zł:

- 1.049 zł – nieuiszczona opłata od pozwu, obliczona od kwoty 20.977 zł na podstawie art. 13 ust. 1 i art. 21 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych,
- 578 zł – wynagrodzenie biegłego M. Ć. za sporządzoną opinię (k.175),

- 150 zł – wynagrodzenie biegłego M. P. za sporządzoną opinię (k.175).

Koszty te obciążają pozwanego w 81 %, stosownie do stopnia uwzględnienia żądań, zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, co daje kwotę 1.439,37 zł, a w pozostałej części – powoda, zgodnie z art. 113 ust. 2 pkt 1) tej ustawy.

Biorąc to pod uwagę, na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punktach: III w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powódki – tytułem kosztów procesu – kwotę 2.646,84 zł zamiast kwoty 2.417 zł, VIII w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powoda – tytułem kosztów procesu – kwotę 1.686,32 zł zamiast kwoty 2.417 zł i IX w całości, nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

- od powoda – kwotę 337,63 zł,

- od pozwanego – kwotę 4.351,43 zł.

W pozostałej części oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c. i zażalenie na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § k.p.c.

Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c., w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zasądzone od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.200 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego – wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, obliczonego zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490), a na rzecz powódki także kwotę 90 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego, na którą składają się: 30 zł opłaty od zażalenia (k.255) i 60 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, obliczonego na podstawie § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 cyt. rozp.

SSO E. Piątkowska - Bidas SSO T. Kołbuc SSO C. Klepacz